

Nr. akt. Określenie 1/2 d 2

31.30

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 14 marca 1946r. Sędzia Okręgowy Słedczy II rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała nizej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia Odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.109 k.p. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Ludwik Grabowski
Data urodzenia 6-12-1892 w osi Gieflin gm. Wigonow, pow. Mińska Mazowiecka
Imiona rodziców Jan i Maria z Dębskich
Zajęcie berżowiec, rewolwedliwan
Wykształcenie nie był w szkole u mnie uczył się i pisał
Miejsce zamieszkania Piastów, ul. Reja nr. 14 m. 4
Wyznanie rzymsko-katolickie
Karalność nie karany

Moje Grete Grabowska ur. 20-X-1909r. w Warszawie gm. Wawer, z zawodu urzędniczka mieszkała w Warszawie w Piastowie ul. do Kołłątaja 154B, potem wyprawała się do Warszawy i zamieszkała w inżynierskiej Kossaka przy ul. Wspólnej 53. Wyprawała się do Warszawy i mieszkała w Warszawie do Warszawy, ona rosła w Warszawie ograniczony pomieszczenie w Kossaka i nie jenie u mnie rodzice. Kiedy mi nie mówia o tem iż pracuje w ograniczonej podziemnej, ja rosła mieszkała osobno nie orientowałam się do czasu rob. W dniu 7 marca 1944r. córka moja została aresztowana przez Gestapo a mnieżenie. Poprzedniego dnia została aresztowana koleżanka bierona córki Janina Korbarska razem z bratem Po badaniu ich aresztowała córka. Obie przetrwały do więzienia na Pawiaku przy 2-3 tygodnie, potem Korbarska uciekła. Obecnie Korbarska mieszka przy ul. Wspólnej nr. 53. W tym czasie gdy aresztowała córka z domu przy ul. Wspólnej 53 aresztowała oprócz córki i Korbarskiej jenie dwie osoby, z pozostałych jenież jenież (nie wiem) został uchwycony

córce mojej przystąpiła mi gipsy z Pawla, skąd dowiedziałam
 się, iż ~~z referentem~~ ^{z referentem} córki prowadzi referent Morwillem Bogut
~~Janusz~~ ^{Janusz} ~~Blondyn~~, ~~Rednicar~~ ^{Rednicar}. Pisze mi, że stała się ~~o~~ ^o ~~o~~ ^o
 i że dowodem sądzę, że nie ma. W dniu 26 kwietnia
 1944 r. córce mojej została wyznaczona waga z 46 klobasami
 z węglinem do Pawla. Poniżej tego pobytu do Pawla
 córce mojej była w szpitalu, ze szpitala tej wagi córce
 do transportu, waga z węglinem i innymi. Przed drogą
 wzdano kobiecie chlebaki. Dowiedzieliśmy transport był
 wystany tego dnia dowiedziałam się. Adwokat nie może
 powiadomić mi, iż transport był wystany do szpitala
 w Pawla, jedynym na moje pismo zapytaniem
 czy córce tam przebywa, odpowiedź odmowną odpowiadając.
 Odebrałam od córki mojej referent i napisanie szpitala się czego
 dowiedzieć. Odczytano Amoneis skreslow, pr. referent
 "odsy"

Dodatkowo również i po amentowaniu córki o wille dni
 gestapo w czasie rewizji zabrano wszystkie lepsze rzeczy, co
 wille por butów, kostiumy, sukienki, jałuzi biurowe
 doświadczenie nie wem ile było, proci tego ubranie wysyłane
 do więzienia i łoe, a także gotówkę, którą córka miała przy
 sobie. Proci tego wiele straciło niestety, ponieważ straciła
 się odpowiedni kontakt z córką, gdyż co córka zamieszkała.
 Rozumie to te rzeczy, które w szpitalu wille dowiedzieliśmy
 wtedy. Odczytano Ludwika Grabowski

p.o. Edwin
Wierciński